

IRITH HASS

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, ulica Lubartowska, matka, dziadkowie, prześladowania Żydów, Niemcy, opaski

Życie w lubelskim getcie

Myślę, że to nie były specjalne rozkazy. Przecież codziennie były nowe plakaty, afisze: „Żydzi, to, muszą od dzisiejszego dnia. Żydom nie wolno tego, Żydom nie wolno innego, Żydzi muszą tak.”. Codziennie był nowy plakat, pamiętam, były na słupach albo na ścianach.

Trzeba było mieć opaski. Pamiętam, że Niemcy bili Żydów, bardzo często widziałam to na ulicach [jak] starych, brodatych ludzi zrzucali z chodnika.

[Rodzice] chcieli, żebym poszła na placówkę, chociaż byłam jeszcze za mała, [jak] wychodziłam to mi zakładali opaskę, że niby mam już, nie pamiętam, ile trzeba było mieć lat, a jak przechodziłam na drugą stronę, to zdejmowałam, byłam za mała, nie potrzebowałam jeszcze nosić opaski.

Jak przychodziłam do domu, to zawsze było dużo ludzi. Rozmawiali o tym, co jest, o tym, co będzie i o ludziach, których już wysłali. Mamusia była zawsze strasznie smutna, nic nie robiła. Babcia gotowała i wszystko robiła. Dziadziuś zawsze mówił, że nie będzie dobrze, on myśli, że ci ludzie nie żyją i że nas to też czeka.

Data i miejsce nagrania	2008-07-04, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"